

# Szanowni Państwo,

Na początku chciałbym podziękować panom Andrzejowi Gospodarczyk z Radomia i Bogusławowi Homickiemu z Warszawy za pomoc finansową w inicjatywie Konferencji.

Celem wstępu wyjaśnię, czym będzie Trybunał Narodowy. Trybunał Narodowy to będzie pospolite ruszenie. To będzie wola suwerena. To będzie władza narodu z sądem najwyższym – Trybunałem Narodowym. Czy będą to prawnicy czy Rada Starszych, to się okaże. W każdym bądź razie pierwszą, drugą, a w szczególności trzecią władzę i prawo stanowione należy zresetować, bo korupcja i terroryzm bezpieki sięgnął już dna w Polsce. Być może trzeba będzie stosować prawo zwyczajowe.

**Trybunał Narodowy będzie to solidarnościowa organizacja walcząca o prawa człowieka** (zamiennik Amnesty International Polska i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka). W Polsce nie ma Rzecznika Praw Obywatelskich i realnych organizacji walczących o prawa człowieka. Trybunał Narodowy wypełni tę lukę. Jak się nie zrobi porządku z sędziami, to będziemy mieli kamikaze i Turcję wkrótce. Trybunał Narodowy będzie to Ruch społeczny, a zarazem Federacja stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, oparta na dobru wspólnym i wartościach moralnych. Będzie to nowa, obywatelska siła polityczna. Rozwinę to pokrótce, a uzasadnienie poniżej.

- Działalność na rzecz dobra wspólnego jest celem nadrzędnym
- Realizacja celów głównych – jeden za wszystkich, wszyscy za jednego
- Zasada – kochaj bliźniego swego jak siebie samego, zło dobrem zwyciężaj
- Federacja nie bazuje na antysemityzmie i na religii, jest apartyjna, prospołeczna

Są dwa, a w zasadzie trzy zakresy, działy Trybunału Narodowego: ogólnonarodowy – **Ruch społeczny**, polityczny – **Federacja organizacji**, i **Trybunał Narodowy** jako sąd najwyższy.

Ruch społeczny TN, to taka czapa, ogół narodu. Członkowie zwyczajni, wspierający, honorowi oraz sympatycy. Będzie to prawdziwa solidarność obywateli z oddziałami wojewódzkimi, których przedstawiciele tworzyć będą Radę Trybunału. Niżsi koordynatorzy czuwać będą nad tworzeniem Grup Lokalnych TN w okręgach wyborczych danego województwa. Piramida TN rozwinie komunikację struktur szeroko. Każda Grupa Lokalna TN zrobi samodzielnie porządek na swoim terenie w oparciu o program i statut Federacji.

Federacja organizacji, czyli formalny Trybunał Narodowy, może zrzeszać stowarzyszenia, fundacje i organizacje prawne nieprowadzące działalności gospodarczej. Tutaj ścisłe są wymogi prawne dotyczące członków i władz. Z jednej strony jest to niezbędne do traktowania nas jako podmiot, a jednocześnie może być pomocne przy wprowadzaniu demokratycznych zasad sprawiedliwości społecznej i politycznej w Polsce.

Trybunał Narodowy jako sąd najwyższy, będzie organem orzeczniczym. W koncepcjach Trybunału Narodowego jest między innymi zniesienie immunitetów i zreformowanie niezawisłości, wprowadzenie zmian systemu kontroli orzeczeń, wprowadzenie Społecznego Rzecznika Praw Obywatelskich, wprowadzenie obywatelskiego nadzoru i realnego prawa do obrony, wprowadzenie osobistej odpowiedzialności funkcjonariusza za błędy, wprowadzenie realnej równości wszystkich wobec prawa, wprowadzenie ław przysięgłych.

Cele szczegółowe – oczekiwania Trybunału Narodowego:

**zniesienia immunitetów i dokonania modyfikacji niezawisłości** (nie może być świętych krów i prawa do samowoli);

**wprowadzenia zmian systemu kontroli orzeczeń** (musi być realna kontrola instancyjna i prawo do obrony na każdym etapie postępowania, do drugiej instancji. Musi być zmieniona irracjonalna właściwość miejscowa);

**wprowadzenia realnego – Społecznego Rzecznika Praw Obywatelskich** (to ma być rzecznik narodu, a nie polityczny);

**wprowadzenia obywatelskiego nadzoru i odwołań kolegialnych od orzeczeń** (trzeba przerwać patologię klanów sędziowskich);

**wprowadzenia osobistej odpowiedzialności urzędników i funkcjonariuszy za błędy i wyrządzone szkody podmiotom** (dopóki jest odpowiedzialność zbiorowa, dopóki płaci podatnik, dopóty będzie terroryzm);

**wprowadzenia realnej równości wszystkich wobec prawa** (vide pkt. 1-5);

**wprowadzenia łań przysięgłych** (to jest prawdziwość i odpowiedzialność sądów);

**rozszerzenia działalności, uwspółcześnienia IPN** (dziś mamy nadal zamordyzm i stalinizm);

**ograniczenia biurokracji** (dotyczy zarówno likwidacji zbędnych, niepotrzebnych, nadliczbowych urzędów jak i zlikwidowania przewlekłości postępowań, weryfikacji urzędniczych regulaminów);

**zniesienia dofinansowania partii politycznych** (albo wprowadzenie adekwatnego dofinansowania trzeciego sektora, organizacji pozarządowych, które osiągnęły dobry wynik w polityce. Jedną z pierwszych inicjatyw Trybunału Narodowego powinno być skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego skargi na niezgodność ustawy o dofinansowaniu partii politycznych z art. 32 Konstytucji. Oczywiście musimy mieć odpowiednich prawników);

**zmniejszenia uposażeń poselskich i ograniczenia ilości kadencji z rządu** (do dwóch na przykład);

**obniżenia progu wyborczego i frekwencyjnego** (władza ma być dla ludzi, a nie dla kombinatów);

**wprowadzenia demokracji bezpośredniej** (vide wyżej);

**obligatoryjności referendum** (władza należy do narodu);

**wprowadzenia wyższej kwoty wolnej od podatków** (są głosy mówiące o 82 tys. zł rocznie, ja uważam, że 3 tys. zł w miesiącu, to taki minimalny zarobek, który powinien być wolny od podatków);

**wprowadzenia minimum socjalnego i zabezpieczeń przed wykluczeniem społecznym** (jeżeli państwo nie potrafi znaleźć i zabezpieczyć pracy człowiekowi, to powinno mu rekompensatę wypłacić, jesteśmy żywą komórką państwa i godność ludzka jest najważniejsza. Podobnie jest z wykluczeniem społecznym, eksmisjami do mieszkań socjalnych, do schronisk Brata Alberta, czy na bruk. Bezrobocie, głód, jest wynikiem niewolnictwa, a nie chorego narodu. Trzeba zmienić ustrój);

**wprowadzenia gospodarki społecznej, prawa narodowego, dokonania polskich reform ustrojowych** (prawo gospodarcze, problem architektury monetarnej to 70% polskiego problemu. Ludzie muszą iść na wojnę, aby walczyć o swoje);

**wprowadzenia lekcji prawa w szkole** – zajęcia prowadzone w szkole podstawowej, ponadpodstawowej i średniej z wiedzy prawniczej (to jest najbardziej niezbędny obecnie przedmiot z wymiernym pożytkiem dla wszystkich, dla obywateli i dla państwa).

### Uzasadnienie

Bez pracy nie ma kołaczy. Członkowie i zwolennicy Ruchu TN nie mogą oczekiwać, że ktoś za nich wszystko zrobi. Że Zarząd Trybunału będzie ich adwokatem. Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego oznacza, że musimy być gotowi do protestów, do poniesienia kosztów materialnych, fizycznych i zdrowotnych. Władza sama się nie zreformuje. Trzeba będzie pewnie zrobić manifestację nie tylko przed Ministerstwem Sprawiedliwości. Nie po to, żeby zrobić strajk głodowy, czy okupację jak Darek Komorowski, tylko żeby wywołać ważnego człowieka z Ministerstwa i wręczyć mu petycję z kompletem poszczególnych skarg do rozpatrzenia. Do wznowień postępowań, do kasacji nadzwyczajnych, do wzruszeń spraw. Nikt nie zna lepiej waszych problemów od was samych. Dlatego każdy ma obowiązek samemu napisać syntetycznie genezę swoich spraw w dwóch egzemplarzach i być obecny przed Ministerstwem Sprawiedliwości, bo tylko razem możemy obudzić umarłaków. Tak będzie nośnie, a pocztą to w ogóle zginie. W petycji będzie sformułowany wniosek o rozpatrzenie tych skarg w możliwie najkrótszym terminie. Nie jesteśmy gorsi od Mariusza Kamińskiego czy „agenta” Tomka. I tu jest aluzja do systemu partyjnego i ich przydupasów. Nie należy popierać żadnych klubów parlamentarnych. Wszyscy nas, wyborców, oszukali. Nawet Kukiz. Dwa razy nie wchodzi się do mętnej rzeki, chyba że ktoś ma osobisty interes. Jeżeli rządzący nie rozpoczną realnych procedur, to następnym razem czeka ich strajk przed Ministerstwem Sprawiedliwości w namiotach, pozew zbiorowy i w konsekwencji nie tylko ich niż demograficzny. Trybunał Narodowy będzie potrzebował oczywiście dobrego logistyka i prawników. Choćby właśnie do różnych petycji i do pozwu zbiorowego.

Żeby zrozumieć naszą dotychczasową bezpłodność, przytoczę tu przypadek strajku głodowego Sławomira Dula przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim. Był tam generalnie sam i każdego dnia odwiedzał go ktoś z poszkodowanych tatusiów. Odwiedzał go z kamerą, nagrywał film i robił sobie reklamę. Tak to odebrałem. Prawdziwy solidarny bojownik, przyłączyłby się do strajku głodowego Sławomira Dula i funkcjonariusze sądu zareagowałyby z pewnością, bo dziesięciu głodujących to nie jeden, to nie show. Teraz odniosę się do innych grup społecznych. Miała być Platforma Oburzonych. Co powstało? Są co najmniej trzy kanapy oburzonych, bo każdy chce być liderem, a nie przywrócić państwo obywatelom. Podobnie jest z Niepokonanymi. Są Niepokonani 2012, Niepokonani Polska i inni niepokonani, albo już dawno pokonani. Pokonani, bo nie umieją się zjednoczyć i myśleć o dobru wspólnym. Biercie przykład z Jarosława Kaczyńskiego. Taki radykał, taki twardziel, taki niepokorny, a przytulił wyłamowców. Ziobro, Kurskiego, wakującego Gowina i innych. Albo miał dobrych doradców, albo się zreformował. Ma władzę większościową i ma nas w czterech literach. Prawo i Sprawiedliwość póki co nie ma nic wspólnego z prawem i sprawiedliwością. To jest nowy układ. Ja nie jestem śmiertelnym wrogiem PiS. Jeśli grupa rządząca się zreformuje, uczłowieczy, zrealizuje wszystkie wymienione przez nas cele, to nie będzie powodu ich obalać. Na razie kupują ludzi rybką i obietnicami, zamiast dać im narzędzia. Minister Ziobro mówi o wydziale w prokuraturze do ścigania sędziów. Pani premier Szydło mówi o reformie sądownictwa do końca roku. Ilu z wam udało się dzięki PiSowskiej władzy

wznówić postępowanie, skasować stalinowski wyroki, czy otrzymać akt łaski? Ilu z was pomogło Biuro Skarg przy Ministerstwie Sprawiedliwości, Biuro Interwencyjnej Pomocy Prawnej przy KPRP, Rzecznik Praw Obywatelskich, czy Prokuratura Krajowa? Czy tam są nowi, etyczni ludzie? Nie. Tam są stare wykidajły. Ten łańcuszek jest tak skonstruowany, że nikt święty nie awansuje. Jest szereg możliwości aby oczyścić to bagno. Trzeba m.in. pisać przez ePUAP do najwyższych władz i pocztą elektroniczną wszędzie. Do polityków, ministrów, wszelkich funkcjonariuszy. Pisać do zbiorczych adresatów. Niech się napracują, albo ujawniać bezczynność. Trzeba zawsze składać apelację i po wygraniu w drugiej instancji pozywać sędziego z pierwszej instancji w pozwie cywilnym o naruszenie dóbr i żądać zadośćuczynienia za szkody. Niech trwonią majątek, budżet i się wykosztują. Trzeba pisać masowe skargi do międzynarodowych trybunałów praw człowieka w różnych językach. Trzeba kompromitować państwo w państwie. Trzeba protestować przeciwko nadużywaniu władzy i manipulowaniu przepisami. Trzeba domagać się oparcia o fakty i prawdę materialną. Trzeba domagać się oczywistej sprawiedliwości i prawa do obrony. Trzeba korzystać z [ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki](#), z [ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa](#), szeregu przepisów kodeksu cywilnego i postępowania cywilnego, art. 38 kodeksu postępowania administracyjnego i wielu innych przepisów oraz Konstytucji. Trzeba założyć stronę internetową ze zbiorczą bazą danych bezprawia w prawie i wskazówkami prawnymi, wzorcami jak się bronić. Trzeba nagłaśniać sprawy i zbiorowo interweniować. Trzeba wyłączać funkcjonariuszy, podważać prywatne, dowolne, umyślne prawo i przeciwstawiać się manipulacjom proceduralnym. Trzeba domagać się praw człowieka. Trzeba przykuwać się zbiorowo do bram sądów i wytykać im korupcję. Nie trzeba bać się represji i więzienia, kosztów. My mamy prawo zarobić 3.000 zł bez podatków, bo takie jest minimum socjalne. Takie jest nasze prawo. Prawo do godnego życia. Niech się kaci boją. Trzeba domagać się wyjścia z karcerów niesłusznie skazanych lub amnestii dla prześladowanych. Trzeba zamęczyć złoczyńców. I pamiętajcie. Nie ma spraw przegranych, prawomocnych. Na każde pismo, z którym się nie zgadzacie odpowiadajcie. Do was należy ostatnie słowo. Zmęczenie materiału musi nastąpić z drugiej strony.

Czy my będziemy lepsi? Odwrócona piramida polega na rozrastaniu się Ruchu TN na zasadzie pomóż dwóm ludziom, każdy się tym samym odwzajemni. Jeden może pomóc materialnie, drugi merytorycznie, trzeci fizycznie, jako czynnik społeczny, czwarty kromką chleba, piątą wprowadzeniem dwóch nowych członków do Ruchu TN. Zarząd będzie reprezentantem waszych spraw, a wy macie go dźwigać, wspierać. Coś za coś, nikt prezentu wam nie zrobi. Nie ma nigdzie nic za darmo. Premię, zwycięstwo lub awans, otrzymuje się za udział, za pracę. W dobrym tego słowa znaczeniu. Naprawa naszego domu Polska to jest długi i żmudny proces, ale osiągniemy cel pozytywny szybciej, jeśli będziemy robić to wszystko wspólnie i opierać się na wartościach moralnych. Jeżeli będziemy budować siłę społeczną. Jeżeli będzie funkcjonować komunikacja społeczna. Z pustego oczywiście w próżne się nie należy. Czyli **potrzebne są finanse** (ilu z was płaci składki w swoich stowarzyszeniach?), **potrzebna praca realna i służba społeczna**. Służba społeczna (i osobista) musi opierać się na sensownym rozłożeniu sił i energii. Na właściwej lokacji działań. Liczę się ja (zwłaszcza w sprawach prywatnych), mój przeciwnik i rozjemca. Pośrednicy nie są na tyle ważni, żeby tracić energię, czas i wyhamowywać proces naprawy. Lepiej mieć zawsze mniej wrogów. Wasz problem, nasz problem żeby było uczciwiej, polega na walkach wewnętrznych, na osobistych aspiracjach, na emocjonalnych, fizjologicznych popędach, na rywalizacji o prymat, na zazdrości, na egoistycznych odruchach. Dobro wspólne winno być celem nadrzędnym. Jak zaczniemy się szanować, budować piramidę dobroci, brać udział jako czynnik społeczny w sprawach kolegów, czy jako publiczność, współpracownik [Fundacji Court Watch](#)

Polska, robić maraton pisania listów, protestować zbiorowo, upowszechniać dziennikarstwo śledcze, tworzyć bazę danych funkcjonariuszy w ramach [ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej](#), budować [centralny rejestr zorganizowanej grupy przestępczej](#) (to do czego namawiała, a czego nie zrobiła Ewa Stankiewicz), zbierać ich adresy, nagłaśniać nieprawidłowości we wspólnym katalogu, jak nie będziemy wspierać banksterów i baronów partyjnych, a będziemy wpłacać przysłowiową złotówkę na konto Trybunału Narodowego, to będziemy mieli media, dziesięć milionów zwolenników i władzę. Wtedy wyprostujemy wszystkie ustawy i konstytucję. Wtedy wprowadzimy służebną rolę polityka i funkcjonariusza. Sędzia, który wydaje wyroki umyślne, dowolne, to nie sędzia. Sędzia, który skazuje bez przyczyny, to kat. Prokurator, który tuszuje przestępstwa to nie funkcjonariusz organów ścigania. Minister Sprawiedliwości, który to akceptuje to szef bezprawia. Prawo, które krzywdzi to nie prawo. Trzeba zmienić gangsterski system, to zrewidujemy wszystkie wyroki. Odgórnie, zarządzeniem to trzeba zrobić, a nie pojedynczo oddolnie. Trzeba zburzyć struktury i powiązania sędziów z prokuratorami, z adwokatami, z komornikami, z policją, z biegłymi sądowymi i z urzędnikami. Dostyc prywaty, świadomych, przewlekłych prześladowań. Jeżeli pójdziemy wskazaną drogą, prawami człowieka, to zlikwidujemy państwo w państwie i skorumpowane układy korporacji prawniczej. Zapewniam was. Zbudujemy państwo i gospodarkę społeczną. Przywrócimy państwo obywatelom. Złoczyńcy będą w więzieniu za bolszewickie zło, a nie z zemsty. Sprawa jest prosta. Musimy być solidarni, rozrastać się i zlikwidować stalinowski terroryzm. Zwyciężymy patologię, mafijne zło, partiokrację i wymiar niesprawiedliwości prawami człowieka. Wyroki bez przyczyny wydawało NKWD. Na dzisiejsze adekwatne zbrodnie są paragrafy, ale nie ma woli i sądów nad sędziami. Państwo póki co nie istnieje. Nie istnieje, bo nie ma CBA, współczesnego IPN, prawdziwego rewidenta. Wyroki, często bez przyczyny, wydają współczesne Marie Gurowskie Sand i Fajgi Mindla. Nadużyciem niezawisłości, władzy i pieczętek, wysługują się „ZOMO” i zawłaszczonymi więzieniami. Sądy są właściwie nielegalne (patrz art. 4 Konstytucji). Suweren ma być sędzią. Suweren ma decydować. Jeżeli nie będą słuchać narodu, to stworzymy własne państwo. Zrobimy to, czego nie zrobił Wałęsa, Lepper i Kukiz. Stworzymy nową, obywatelską siłę polityczną. Tak nam dopomóż Bóg.

**Grzegorz Niedźwiecki**